

Jeżewska, Elżbieta

O niektórych polonikach w zbiorach Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Muzealnictwo 31, 93-95

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ment de 150 oeuvres, en contenant 600 dans la phase finale. L'exposition était documentée par un catalogue, en 3 tomes, d'articles écrits par des auteurs allemands, autrichiens, suisses, hollandais, belges et espagnols. Il présentait et détail les 600 objets exposés, originaires de 130 endroits différents dont 20 musées et églises de Cologne, du Vatican, de Paris, de New York et de Léningrad, de Prague, de Wrocław et de Cracovie.

Elżbieta Jezewska

O niektórych polonikach w zbiorach Niemieckiej Republiki Demokratycznej

W Berlinie, w nieco oddalonej od centrum dzielnicy Köpenick (Kopanika) prezentuje swoje zbiory Kunstgewerbemuseum, restytuowane tam w 1963 r., w barokowym pałacu stanowiącym kompozycyjne centrum zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego, a może nawet rozległego założenia krajobrazowego.

Na trzech kondygnacjach tego gmachu rozmieszczona jest ekspozycja stała, na której udostępnione są zbiory z wielu dziedzin rzemiosła artystycznego: meble i różnorodne sprzęty ozdobne, naczynia oraz drobna plastyka figuralna z ceramiki szlachetnej (porcelana, fajans, mojolika i in.); szkła, metale — w tym cyna i srebra; ponadto instrumenty muzyczne, zegary, tkaniny, tzw. galanteria. Są także wybrane narzędzia pracy. Ciąg wystawowy — zgodny z chronologią poszczególnych epok począwszy od średniowiecza do współczesności.

Przeważają wyroby sztuki nowożytnej, niemieckie i z innych krajów europejskich.

Przedmioty wymagające szczególnej oprawy, jak np. biżuteria i srebra pełniące funkcję reprezentacyjnej dekoracji — zastawa królewska, tzw. Silberbuffet Fryderyka Wilhelma I — znajdują się w wyodrębnionych „skarbcach”. Wśród wystawionych sreber znajduje się także łyżka legnickiego złotnika Johanna W. Helmicha, z 1674 r. oraz pucharek i tabakierka złotnika berlińskiego Georga Hossauera (1794–1874)¹ właściciela dużej firmy, z której pochodzą również srebra stołowe w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sandomierzu.

L'exposition était disposée sur les 2 étages de la Joseph-Haubrich-Kunsthalle en 8 blocs thématiques: A — Ordo et Artes, B — Fabrica, C — Liturgica, D — Colonia, E — Ornamenta Ecclesiarum, F — Kölner Kunst der Romanik, G — Antike und Byzanz, H — Sacre Reliquiae.

Pośród mebli są i gdańskie, z ok. 1700 r., odznaczające się wysokim poziomem wykonania np. stół Daniela Rompa, szafa gabinetowa, stylowa prasa do bielizny (Leinenpresse), oraz eleganckie szpinetto z XVII w.

Z innych zabytków śląskich godna uwagi jest lutnia autorstwa wrocławianina Hansa M. Stirtzera z 1706 r., nadto szklane puchary z XVIII i 1 poł. XIX w. czy jeden z wielu dekoracyjnych odlewów huty gliwickiej — żeliwny przycisk na listwy w kształcie figurki lwa na postumencie, proj. J.C.F. Riesego, z XIX w.

Z Wrocławiem wiąże się porcelanowa zastawa stołowa „użyteczności publicznej” — wyrób berlińskiej manufaktury z lat sześćdziesiątych XVIII w.²

Polonika drezdeńskie są powszechnie znane i wielokrotnie cytowane w literaturze przedmiotu.

Ograniczę się zatem jedynie do przypomnienia obecności między precjozami słynnego „Grüne Gewölbe”, obok królewskich klejnotów, m.in. garniturów Orła Białego i Złotego Runa Augusta II oraz gdańskich wyrobów bursztynowych z XVIII w., także gotyckiego pucharu (roztruchanu) z kryształu górskiego w oprawie ze złożonego srebra, wiązanego z osobą królowej Jadwigi Andegaweńskiej³. W skarbcu muzeum drezdeńskiego znajdują się również dwie srebrne tace z pocz. XVIII w., roboty Daniela Schäfflera I (ok. 1659–1727) z Augsburga, którego niemal identyczny wyrób z ok. 1714–1716 trafił ostatnimi laty do kolekcji Muzeum Narodowego w Kielcach (mienię

podworskie odnalezione w Małachowie k. Ćmielowa)⁴.

Klimat epoki polsko-saskiej, dwór Augusta II i Augusta III, pozostawił piętno m.in. na dwóch rezydencjach pałacowo-parkowych nieopodal Drezna: Pillnitz (rezydencja owiana duchem hrabiny Cosel) i Moritzburgu. W obu pałacach znajdują się zbiory muzealne na tle tzw. ekspozycji wnętrz; w pierwszym — m.in. bogata kolekcja europejskiej cyny, w ramach Museum für Kunsthandwerk, w drugim — sztuka niemiecka, ale nie tylko.

W przypadku Moritzburga uwagę zwraca po pierwsze architektura pałacu, który specyficznie przebudowano z rezydencji renesansowej na barokowo-rokokową⁵. Wcześniejszą budowlę na planie zwartego prostokąta, z niewielką dostawioną wieżą, okolono późniejszymi czterema skrzydłami z basztami na narożach i aneksem kaplicy, dodatkowo wiążąc łącznikami z centralnym korpusem. Baszty nie pełnią już, oczywiście, żadnej funkcji obronnej, a mieszczą kameralne wnętrza gabinetowo-widokowe. W sumie, z daleka gmach przywodzi na myśl polskie założenia pałacowe typu Krasiczyn i Baranów. Podobieństwo w Moritzburgu wzmaga rola tafli wodnej stawu-fosy.

Przypisy

1. Większość z wymienionych muzealiów Kunstgewerbemuseum ujmuje publikacja tegoż muzeum: *Kunstgewerbemuseum Berlin. Geschichte Wiederaufbau — Neuerwerbungen*. Rostock 1983, pozycje różne; srebra Hossauera w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sandomierzu mają następujące numery inwentarzowe: MS-617-621, 672, 678, 681-683, 687.
2. Por. *Kunstgewerbemuseum...* op. cit., poz. 68; także *Schätze der Weltkultur. Staatliche Museen zu Berlin*. Berlin 1982 s. 259, 261.

Elżbieta Jezewska

Certaines oeuvres polonaises dans les collections d'Allemagne Démocratique

Il y a beaucoup d'oeuvres polonaises dans les musées d'Allemagne Démocratique.

A Berlin, à Kunstgewerbemuseum, on trouve, parmi les objets d'art moderne allemands et européens, une cuillère de 1674, faite par l'orfèvre de Legnica, Johann W. Helmich, une coupe et une tabatière de l'orfèvre berlin-

Wewnątrz zgromadzono sporo malarstwa sztalugowego i wyrobów rzemiosła oraz akcesoriów myśliwskich, jako że Moritzburg był celem wypadów i miejscem uciech myśliwskich obu Augustów na tronie polskim.

Wśród naczyń znajdują się i kuchenne, i wykwintne z ceramiki böttgerowskiej, porcelany, fajansu.

Na portretach z XVIII w. figurują m.in. August II, August III (ten ostatni również w stroju polskim, na obrazie Louis de Silvestre'a z 1737 r.), członkowie rodzin królewskich i osobistości polskie. Jest nawet „Sala dam polskich” wypełniona całopostaciowymi portretami pędzla Louis de Silvestre'a (1675-1760), z lat dwudziestych i trzydziestych XVIII w. Niektóre z podpisów pod obrazami wymagają jednak pewnej nowelizacji i uzupełnień, bowiem obok księżnej Urszuli Katarzyny Lubomirskiej (ta pojawia się kilkakrotnie), księżnych: Ogińskiej, Czartoryskiej i Wiśniowieckiej (brak podania imion) — widnieją, cytuję: „Bielińska von Malagoska, panna von Rosrażewsky, Madame Panowiska i Madame Borinska...”

3. Por. m.in. *Einführung in das Grüne Gewölbe*. Dresden 1985 s. 14-15, wyd. 11.
4. Tace drezdeńskie mają numery inwentarzowe: IV 286, 288; taca kielecka: MNKi/R/1494.
5. Dzieje budowy dobrze omawia E. Löffler, *Das alte Dresden. Geschichte seiner Bauten*. Leipzig 1982 s. 140-142; il. 210, 212, 331.

nois, George Hossaner (1794-1874), propriétaire d'une grande firme d'où provient le service de table en argent qui se trouve actuellement au Musée Régional de Sandomierz; parmi les meubles, il y a ceux, du style de Gdańsk, qui datent d'environ 1700; parmi les oeuvres d'art de Silésie, entre autres, le luth de Hans M. Stirtzer, de Wroc-

ław, d'environ 1706, les coupes en verre du XVIII-ème siècle et le moulage décoratif de la fonderie de Gliwice — le presse-papiers en fonte du XIX-ème siècle. Les oeuvres polonaises de Dresde sont aussi très connues. Parmi les bijoux du célèbre „Grüne Gewölbe”, on trouve, a coté des bijoux royaux tels que la parure de l'Aigle Blanc et de la Toison d'Or d'Auguste II, des objets d'ambre du XVIII-ème siècle, des plateaux en argent du début du XVIII-

ème, de Daniel Schäffler I (ca. 1659–1727) d'Augsburg qui est également l'auteur d'un objet presque identique, rencontré à Małachowice, près de Ćmielów qui se trouve actuellement au Musée National de Kielce.

Deux ensembles résidentiels palais-parc, non loin de Drezno, à Pillnitz et à Moritzburg, portent aussi les traces du style de l'époque saxonpolonaise des cours d'Auguste II et d'Auguste III.

Daniel Artymowski

Być jednym z nich — upośledzeni w muzeum

Spośród wszystkich zwiedzających Zamek grupy osób niedorozwiniętych budzą może najwięcej wątpliwości i zastrzeżeń. Dziwacznik, niezdarnik, nie w stanie, zdawałoby się, zrozumieć czegokolwiek z objaśnień przewodnika — po co w ogóle przychodzą? Czy nie jest to marnowanie wysiłku i czasu, który można by z powodzeniem poświęcić ludziom zdrowym, którzy są zdolni coś z tego skorzystać? Z opiniami takimi można spotkać się nie tylko wśród postronnych obserwatorów. Wątpliwości takie miewają także pracownicy muzeów.

Zanim podzielimy się z Państwem kilkoma doświadczeniami z pracy z osobami upośledzonymi warto może sprecyzować pewne pojęcia. Zgodnie z naukową definicją: *Upośledzenie umysłowe oznacza ogólne funkcjonowanie intelektu na poziomie niższym od przeciętnego... (który to stan bierze początek w okresie rozwoju i jest związany z upośledzeniem w jednej lub więcej następujących dziedzin: 1) dojrzewanie, 2) uczenie się, oraz 3) przystosowanie społeczne)*¹. W zależności od stopnia upośledzenia wyróżnia się cztery kategorie: upośledzonych lekko, umiarkowanie, znaczne i głęboko.

Młodzież upośledzona w stopniu umiarkowanym i znacznym uczy się w specjalnych „szkołach życia”. Iloraz inteligencji osób upośledzonych w stopniu umiarkowanym waha się w granicach 36–51 (przeciętna ludzi „normalnych” wynosi 100), zaś w stopniu znacznym 20–35. Zaburzeniom w zakresie intelektu, psychiki i emocjonalnym towarzyszą często zniekształcenia i niesprawność fizyczna.

Sposób myślenia ludzi upośledzonych ma charakter obrazowy — myślą konkretami, a nie pojęciami ogólnymi, nie rozumieją pojęć abstrakcyjnych, na przykład: miłość, ojczyzna, dobro, zło. Upośledzenie sprawia, że słownik ich jest bardzo ubogi. Jednocześnie mają duże trudności z koncentracją uwagi i łatwo ją rozproszyć. Bardzo niewiele osób upośledzonych po ukończeniu „szkoły życia” opanowuje sztukę czytania, a jeśli tak, to przeważnie nie rozumie tekstów czytanych. Zapamiętuje natomiast wygląd pewnych nazw napisanych, jako znaków, np. tytuły gazet, nazwy sklepów, skróty typu PKO, MO itd. Wielu z nich nie zna swoich danych osobowych, z wyjątkiem imienia i nazwiska. Ludzie ci mają także trudności z matematyką — niewielu z nich umie liczyć do 100, niektórzy tylko do 5.

Zwiedzanie muzeum — w naszym przypadku Zamku Królewskiego w Warszawie — nie będzie dla ludzi upośledzonych umysłowo ważne z punktu widzenia poznawczego. Przedmioty i nazwy, z którymi się tu zapoznają nie będą dla nich życiowo ważne i w ogromnej większości zapomniane. Niemniej osoby upośledzone są wrażliwe i mają potrzebę przeżywania różnych wartości emocjonalnych, np. bezpieczeństwa, szacunku, miłości, przynależności społecznej, kontaktów międzyludzkich, dobra, piękna. Dlatego osoby upośledzone potrafią takie zwiedzanie bardzo przeżywać — już zresztą wycieczka sama w sobie jest przeżyciem i przygodą.

Ozdobne sale Zamku robią na nich duże wrażenie. Po powrocie do szkoły i do domu okazuje się często, że ludzie ci są pełni silnych